

Iwona Anna NDiaye
Olsztyn

Berliński kod architektoniczny w twórczości emigracyjnej Vladimira Nabokova

Jednym z ważnych etapów na emigracyjnym szlaku pierwszej fali emigracji rosyjskiej były wschodnie Niemcy¹. W latach 1919–1921 liczba emigrantów rosyjskich w Niemczech wynosiła 250–300 tysięcy, w latach 1922–1923 – ok. 600 tysięcy, z czego w Berlinie mieszkało ok. 360 tysięcy. Kryzys lat trzydziestych i sytuacja polityczna spowodowały, że w 1928 r. liczba Rosjan w Niemczech spada do 180 tysięcy, a dziesięć lat później wynosiła zaledwie 45 tysięcy. Jednak w latach dwudziestych w Berlinie kwitło życie kulturalne i literackie, ukazywały się rosyjskojęzyczne czasopisma (w 1923 r. – aż 39), działały kółka literackie, szkoły, teatry, wydawnictwa oraz Berliński Dom Sztuki. Najprężniej rozwijał się rynek wydawniczy – działało w tym okresie około 90 rosyjskich wydawnictw („Орион”, „Космос”, „Логос” i in.) oraz liczne księgarnie. Na przełomie 1922 i 1923 r. w Berlinie wydano więcej książek w języku rosyjskim niż w tym samym czasie w Moskwie i Piotrogradzie.

Wszystko to spowodowało, że w owym okresie Berlin stał się miejscem pierwszej przystani² (używając określenia Michaiła Nazarowa: „przechodnim podwórzem”, skąd emigranci kierowali się do innych krajów Europy³). Na ten fakt wpłynęło przede wszystkim położenie geograficzne (stosunkowo nieduża odległość od Rosji) oraz sytuacja ekonomiczna (niska inflacja). Jednakże życie kulturalne rosyjskiej diaspory odbywało się niemal w zupełnej izolacji od niemieckiej rzeczywistości. „Życie w tych osiedlach było na tyle pełne i ożywione,

¹ Dodajmy, iż drogi ku emigracyjnym „oazom” wiodły także przez Finlandię i Szanghaj. Kryzys ekonomiczny oraz nasilenie się ruchów nazistowskich w Niemczech spowodowały kolejne wędrówki rosyjskich emigrantów, którzy masowo wyjeżdżali do Paryża, Pragi, Londynu. Pewną liczbę rosyjskich uchodźców zgodziły się przyjąć takie państwa, jak Grecja, Bułgaria i Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców (późniejsza Jugosławia). Widmo II wojny światowej kierowało ich ku brzegom Ameryki i Australii.

² Ożywione życie literackie „rosyjskiego Berlina”, który w latach 1921–1923 pełnił rolę centrum rosyjskiej emigracji, przyciągało uwagę wielu badaczy [zob. Ю. Н. Емельянов, В. Сорокина, Н. Ф. Volkvann, Л. Флейшман, Р. Хьюз, О. Раевская-Хьюз, Ф. Миерау, Ф. Мiera (Herausgegeben) i in.].

³ Por. В. Назаров, *Миссия русской эмиграции*, Ставрополь 1992, s. 33–34.

że rosyjscy «inteligenci» nie mieli ani czasu, ani powodów, aby nawiązywać jakieś kontakty poza swoim kręgiem” – tak Vladimir Nabokov konstatuje wzajemne funkcjonowanie Niemców i Rosjan. Większość emigrantów osiedlała się w administracyjnych okręgach Schöneberg i zachodniej dzielnicy Charlottenburg-Wilmersdorf, którą wielu, jak wspomina Andriej Biely, nazywało albo Petersburgiem, albo Szarlottengradem⁴. W rejonie Tiergarten mieszkali bardziej zasobni przedstawiciele emigracji. Niemcy mówili w owym czasie o Berlinie jako o „drugiej stolicy Rosji” i analogicznie do Newskiej alei (Невский проспект) w Petersburgu, nawiązując do „nowej polityki ekonomicznej” (NEP), słynny berliński bulwar Kurfürstendamm nazywali NEPską aleją (НЭПский проспект).

Z Berlinem swoje emigracyjne losy związało wielu rosyjskich poetów i pisarzy, m.in. Maksim Gorki⁵, Aleksy Remizow⁶, Andriej Biely⁷, Ilja Erenburg⁸, Aleksy Tołstoj⁹, Władysław Chodasiewicz¹⁰, Borys Pasternak¹¹. Krótco w Berlinie przebywali poetka Marina Cwietajewa (na przełomie maja i czerwca 1922 r.) oraz poeta-skandalista Siergiej Jesienin (także na przełomie maja i czerwca 1922 r. oraz od lutego do kwietnia 1923 r.). Niejednokrotnie z Moskwy przyjeżdżał piewca rewolucji Włodzimierz Majakowski, a z Paryża – przyszły laureat Nagrody Nobla, emigrant Iwan Bunin. Niemiecka stolica stała się schro-

⁴ Zob. F. Mierau, *Russen in Berlin*, Leipzig 1991, s. 17–19.

⁵ Maksim Gorki (Pieszkow, 1868–1936) – znany prozaik i wpływowy publicysta. Przyjechał do Berlina w 1921 r. mieszkał tam z przerwami do 1924 r. Następnie wyjechał do Włoch. W 1933 r. dzięki osobistym staraniom Josifa Stalina wrócił do Moskwy. Postrzegany jako „wizytówka” realizmu socjalistycznego. Zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach, prawdopodobnie otruty przez Stalina.

⁶ Aleksy Remizow (1877–1957) – prozaik, malarz. Przyjechał do Berlina w sierpniu 1921 r. W grudniu 1923 r. przeniósł się do Paryża, gdzie żył w ubóstwie. Zmarł w całkowitym zapomnieniu.

⁷ Andriej Biely (Borys Bugajew, 1880–1934) – jeden z najbardziej znaczących filozofów, teoretyków literatury, prozaików i liryków symbolizmu. Przyjechał do Berlina w listopadzie 1921 r. Dwa lata później powrócił do Moskwy i został zaatakowany przez komunistów, którzy wkrótce ogłosili zakaz publikacji jego utworów.

⁸ Ilja Erenburg (1891–1967) – prozaik, liryk, publicysta, prawdopodobnie nieoficjalny współpracownik „tajnej policji”. Przyjechał do Berlina w październiku 1921 r. W grudniu 1923 r. wyjechał do Paryża. Na początku II wojny światowej powrócił do Moskwy. W czasie wojny zyskał ogromną popularność dzięki upowszechnionej w milionowych nakładach broszurze *Zabij Niemca!*

⁹ Aleksy Tołstoj (1883–1945) – adoptowany syn Lwa Tołstoja. Przyjechał do Berlina w październiku 1921 r. Za namową władz radzieckich w maju 1923 r. wrócił do Moskwy. Jako faworyt Stalina („czerwony hrabia”), dzięki nieograniczonym kredytom zdołał zgromadzić ogromne bogactwo.

¹⁰ Władysław Chodasiewicz (1886–1939) – liryk i krytyk literacki. Przyjechał do Berlina w czerwcu 1922 r. na zaproszenie Gorkiego, a w październiku 1924 r. wyjechał do Włoch. Następnie przeniósł się do Paryża.

¹¹ Borys Pasternak (1890–1960) – liryk i prozaik. Przyjechał do Berlina w 1922 r. W lutym 1923 r. wrócił do Moskwy.

nieniem dla tych emigrantów, którzy mieli nadzieję na klęskę władzy bolszewickiej i tym samym szybki powrót do domu. Jednak dla większości pozostała miejscem wygnania na zawsze. W Berlinie tworzył także jeden z najciekawszych i najbardziej intrygujących pisarzy XX wieku – Vladimir Nabokov.

Nabokov przyjechał do Berlina w 1922 r., aby pozostać tu na wiele lat (do 1937 r.). Z Berlinem związanych było wiele ważnych wydarzeń w życiu rosyjskiego emigranta¹². To tutaj po raz pierwszy bezgranicznie się zakochał. Jednak rodzice siedemnastoletniej narzeczonej, Swietłany Zubert, postawili bezwzględny warunek: stałe zatrudnienie i dochody. Nabokov podjął więc pracę w banku. Jednakże wytrzymał zaledwie... kilka godzin i zaręczyny zostały zerwane. W Berlinie poznał także swoją przyszłą żonę Wierę Slonim, z którą 25 kwietnia 1925 r. wziął ślub i która dzielnie towarzyszyła mu do końca ich dni. Zatem berliński okres znamionowały wydarzenia zarówno szczęśliwe (narodziny syna), jak i tragiczne (śmierć ojca¹³).

Pobyty w Berlinie wyznaczył także ważny etap w twórczości Nabokova. Debiutował w 1921 r. na łamach berlińskiej gazety „Ruľ” („Руль”), w której opublikował swoje pierwsze wiersze pod pseudonimem Sirin. W Berlinie napisał swoje pierwsze opowiadanie, pierwszą powieść. Tutaj osiągnął sławę. Tutaj uformował się jego niepowtarzalny pisarski styl.

W 1925 r., a zatem w pierwszym okresie pobytu w Berlinie, Nabokov pisze znany wiersz *Berlińska wiosna (Ubóstwo niezwykle / na obczyźnie cenię...)* (*Берлинская весна*), gdzie pojawiają się tematy, które następnie autor uczyni wiódącymi w swoich powieściach: tęsknota za Rosją, zdystansowanie wobec niemieckiej rzeczywistości, brak sympatii do berlińskich mieszczan, wolność artysty.

¹² Berlińskie adresy V. Nabokova: Nestorstrasse 22/3; Egerstraße 1, 1. Stock, Sächsische Straße 67, Trautenastraße 9, Pension Elisabeth Schmidt, Westfälische Straße 29 c/o Cohn.

¹³ Ojciec Nabokova był znanym rosyjskim politykiem, założycielem partii kadetów. 28 marca 1922 r. zginął z rąk ekstremistów w budynku Berlińskiej Filharmonii, gdzie miał miejsce wykład Pawła Milukowa nt. *Ameryka i odrodzenie Rosji*. Milukow był liderem partii kadetów (Partia Wolności Narodowej, konstytucyjni demokraci), ministrem spraw zagranicznych w Rządzie Tymczasowym, a następnie w rządzie Wrangla. Od 1920 r. w Paryżu wydawał gazetę „Poslednije nowosti” („Последние новости”) i przewodził prawemu skrzydłu partii kadetów. Milukow, jako jeden z najbardziej widocznych polityków emigracji, od dawna skupiał na sobie nienawiść „etatowych patriotów”. Powszechnie znane było zamiłowanie ojca Nabokova do sportu i boks. Ironia losu sprawiła, że zginął w nierównej walce – postrzelony w plecy podczas próby zatrzymania napastników oddających strzały w kierunku Milukowa. Zamachowców schwytano i osądzono. Byli to Szabelski-Bork i Taborycki, współpracownicy utworzonego w maju 1936 r. przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Berlinie specjalnego wydziału ds. rosyjskich emigrantów, kierowanego przez monarchistę i gen. Białej Armii, Wasilija Baiskulinskiego, współpracującego z nazistami w nadziei na przywrócenie rosyjskiego imperium. Znamienne, że przypadkowa śmierć Nabokova stała się najbardziej znaczącym wydarzeniem w politycznym życiu rosyjskiego Berlina. Taborycki został skazany na karę czterech lat więzienia, ale odbył tylko pięć.

Berlin jako miejsce fabuły odegrał ważną rolę w przedwojennej twórczości Nabokova. Jedno z jego opowiadań nosi tytuł *Przewodnik po Berlinie* (*Путеводитель по Берлине*)¹⁴. *Przewodnik* składa się z pięciu krótkich szkiców: *Rury* (*Трубы*), *Tramwaj* (*Трамвай*), *Praca* (*Труд*), *Edden* (*Эдден*), *Oberża* (*Кабак*). Maniera stylistyczna utworu przypomina *Wolne myśli* Aleksandra Błoka. W przeciwieństwie jednak do urbanistycznej poezji swojego poprzednika w scenach miejskich u Nabokova nie ma ironii. Znajdziemy natomiast troskę o najmniejsze szczegóły miejskich realiów (listonosz, skrzynka pocztowa, morskie rozgwiazdy, żółwie, bilard, barman, piwiarnia). Tak zresztą pojmuje swoje powołanie sam autor:

I chyba o to właśnie chodzi w twórczości literackiej, żeby przedstawić zwykłe przedmioty tak, jak odbijają się one w życzliwych zwierciadłach przyszłych czasów; w otaczających nas rzeczach odnaleźć wonną delikatność, którą dostrzegą i należycie ocenią dopiero odległe pokolenia potomków, kiedy każda błahostka z naszej pospolitej codzienności samoistnie nabierze wykwintnego, odświeżonego wyrazu...¹⁵

Tytuł opowiadania wywołuje skojarzenie ze współczesnymi opisami zachęcającymi do spacerów po mieście. Ale narrator bynajmniej nie zamierzał opracowywać instrukcji dla turystów. On raczej opowiada słuchaczowi o swoich spostrzeżeniach na temat dnia codziennego. W rezultacie mamy do czynienia z niezwykle „esejem fizjologicznym”, w którym Nabokov utrwalił barwne fotografie ze spaceru po Berlinie.

Takim niezwykle przewodnikiem po Berlinie była cała emigracyjna proza Nabokova z lat dwudziestych. W swoich utworach skrupulatnie odtwarzał topografię Berlina: piwiarnie, ogród zoologiczny, ulice, place, dworce, linie tramwajowe...¹⁶. W jednej z nowel opisuje hotel Eden położony naprzeciw berlińskiego

¹⁴ Miniaturowe opowiadanie, które w nowej postaci otrzymało nazwę *A Guide to Berlin*, Nabokov opatrzył następującą adnotacją: „Napisany w grudniu 1925 roku w Berlinie *Przewodnik po Berlinie* był opublikowany w gazecie „Рулъ” 24 grudnia 1925 roku i włączony do tomiku *Powrót Czorby* (*Возвращение Чорба*, wyd. Słowo, Berlin 1930). Nie bacząc na zewnętrzną prostotę, ten *Przewodnik* – to jeden z moich najbardziej zawitych utworów...”. Utwór został włączony do wydania *Details of a Sunset and Other Stories* z 1976 r., obejmującego angielskie tłumaczenia trzynastu opowiadań napisanych w latach 1924–1935.

¹⁵ Podaję w tłumaczeniu Michała Kłobukowskiego – zob. V. Nabokov, *Przewodnik po Berlinie*, [w:] idem, *List, który nigdy nie dotarł do Rosji i inne opowiadania*, posłowie L. Engelking, t. 1, Warszawa 2007, s. 246.

¹⁶ Spacer śladami Nabokova po niemieckiej stolicy proponuje wielu biografów, m.in. niemiecki dziennikarz i pisarz Thomas Urban. Za jednego z najlepszych biografów rosyjskiego emigranta uważany jest Brian Boyd. Jego książka *Vladimir Nabokov. The Russian Years* (Princeton University Press 1990), została uznana przez „New York Times” za najlepszą biografię XX w. Rzeczywiście

ogrodu zoologicznego. W opowiadaniu *Dobroczynność* (*Благосольность*) jest mowa o innej atrakcji turystycznej – Bramie Brandenburskiej.

Jednoznaczne odniesienia topograficzne znajdziemy m.in. w powieści *Dar* (*Дар*). Jest w niej mowa np. o remontach i woźnicach na Potsdamer Platz, o pseudoparyskim charakterze ulicy Unter den Linden. Pojawiają się także nazwy ulic i obiektów architektonicznych: Kurfürstendamm, Hohenzollerndamm, Kaiserallee, Brandenburger Tor, Wittenbergplatz, Nollendorfplatz, dworzec miejski Hohenzollernplatz. Wprawdzie w czasach Nabokova nie było ulicy Agamemnonstrasse, przy której mieszkali główni bohaterowie powieści, ale – jak twierdzi wydawca utworów Nabokova Dieter E. Zimmer – autor wzorował się na konkretnych adresach: Nestorstraße i Wilmersdorf. Dodajmy, że nazwy obydwu ulic, zarówno tej fikcyjnej, jak i realnej, pochodzą od imion bohaterów mitologii greckiej.

Zwykle już w pierwszych zdaniach narrator sytuował czytelnika w centrum wydarzeń ówczesnego Berlina:

Żył sobie raz w Berlinie [...] człowiek imieniem Albinos. Był bogaty, szanowany, szczęśliwy; pewnego dnia porzucił żonę dla młodej kochanki; kochał; nie był kochany; i życie jego skończyło się katastrofą...¹⁷

Chmurnego, ale świetlistego dnia, gdy przed czwartą po południu pierwszego kwietnia 192... roku [...], koło domu pod siódmką przy Tannenbergrasse w zachodniej części Berlina zatrzymał się bardzo długi i bardzo żółty furgon meblowy, ciągniony przez równie żółty traktor o przerośniętych tylnych kołach i odsloniętej bardziej niż szczerze budowie anatomicznej.¹⁸

Bywa i tak, że z opisu jasno nie wynika, że jest mowa o konkretnym mieście. Czasem mamy do czynienia zaledwie z delikatnymi szkicami, które jednak z łatwością pozwalają odnaleźć konkretne miejsca, a przede wszystkim poczuć atmosferę tamtych lat. Na przykład w powieści *Król, dama, walet* nazwa miasta nawet nie została wymieniona, choć narrator wspomina o tym, że pierwsza sylaba tej nazwy dźwięczy niczym grzmot pioruna, podczas gdy druga – wymawiana

jest to najpełniejsza biografia pisarza, oparta na najszerzej zebranych materiałach archiwalnych i osadzona w szeroko nakreślonym kontekście historycznym, kulturowym i obyczajowym. Autor przedstawia również własne koncepcje interpretacyjne dotyczące twórczości Nabokova. Biografia była tłumaczona na język polski – zob. B. Boyd, *Nabokov. Dwa oblicza*, tłum. i oprac. W. Sadowski, Warszawa 2006.

¹⁷ Podaję w tłumaczeniu Ariadny Demkowskiej-Bohdziewicz – zob. V. Nabokov, *Śmiech w ciemności*, Warszawa 1993, s. 5.

¹⁸ Podaję w tłumaczeniu Eugenii Siemaszkiewicz – zob. V. Nabokov, *Dar*, Warszawa 1995, s. 9.

jest leciutko. Tym niemniej miasto łatwo rozpoznać – mamy tutaj żółte dwupiętrowe autobusy, ciemnozielone taksówki z pasem czarno-białych kwadracików i ciemnogrnatowe kwadraty z wielką białą „U”, które wskazują na berlińskie metro (U-Bahn).

Fabula siedmiu z ośmiu powieści napisanych przez Nabokova w Berlinie w całości lub w znacznej części rozgrywa się właśnie tam (akcja ósmej, *Zaproszenie na egzekucję*, ma miejsce w bezimiennym kraju, w którym rządzi dyktator). Na blisko pięćdziesiąt opowiadań z tego okresu twórczości jedna trzecia rozgrywa się w tym mieście. Niemiecka stolica wybrzmiewa także w jego poezji. Stąd literaturoznawcy nazywają Sirina piewczą Berlina.

Jednak Berlin z kart powieści i nowel Nabokova pozostawia mroczne wrażenia. W *Maszeńce*, pierwszej powieści, której akcja rozwija się w środowisku berlińskim, Nabokov opisuje ciasnotę wynajmowanych mieszkań i pensjonatów, skapstwo ich właścicieli (zarówno Rosjan, jak i Niemców). Berlin lat dwudziestych i trzydziestych, który przedstawił Nabokov w swoich późniejszych utworach, budzi skojarzenia z mrocznym Petersburgiem z czasów Dostojewskiego. Berlin Nabokova to deszczowe, zimne, wietrzne i nieprzytulne miasto. Jeśli wnioskować z opisów, które znajdujemy na kartach jego książek, w Berlinie nieustannie króluje jesień i nigdy nie bywa ciepło i słonecznie:

Odbicia latarni ciekną po wilgotnym berlińskim asfalcie, a jego powierzchnia przypomina warstwę czarnego smaru, w którego zmarszczkach gnieźdzą się kałuże.¹⁹

Jesienny poranek drżał, poruszany letnim wiatrem. [...] Chmury płynęły po niebie i rwąc się na strzępy, przelotnie odsłaniały jesienny błękit, zdumiony i zwiewny.²⁰

Trzeba było zamknąć okno: deszcz bił w parapet, spryskując parkiet i fotele. Ogromne srebrzyste widma ze świeżym śliskim poszumem przemykały po ogrodzie, wśród listowia, po pomarańczowym piasku ścieżek. Rynna grzechotała i krztusiła się.²¹

Podobnych opisów możemy znaleźć w prozie Nabokova bardzo wiele. Jeden z nielicznych przykładów przeblysku pozytywnej refleksji na temat berlińskiego życia znajdujemy w utworze *Dar*, najbardziej znaczącej powieści o rosyj-

¹⁹ Podaję w tłumaczeniu Michała Kłobukowskiego – zob. V. Nabokov, *List, który nigdy nie dotarł do Rosji*, [w:] idem, *List, który nigdy nie dotarł...*, s. 216.

²⁰ Podaję w tłumaczeniu Michała Kłobukowskiego – zob. V. Nabokov, *Dobroczynność*, [w:] ibidem, s. 122.

²¹ Podaję w tłumaczeniu Michała Kłobukowskiego – zob. V. Nabokov, *Dźwięki*, [w:] ibidem, s. 33.

skim Berlinie lat dwudziestych. Wypowiedziane, jak gdyby mimochodem, wyznanie miłosne pary głównych bohaterów każe nam przez chwilę nieco cieplej spojrzeć na mieszkańców niemieckiej stolicy, którzy najczęściej jawią się u Nabokova jako osoby zdecydowanie mało sympatyczne:

Oczekiwanie na jej przyjście. Zawsze się spóźniała – zawsze też przychodziła inną drogą niż on. Okazało się więc, że nawet Berlin może być tajemniczy. Pod kwitnącą lipą migoce latarnia. Jest ciemno, wonnie, cicho...²²

Jednakże w większości przypadków proza Nabokova staje się świadectwem bardzo jednobarwnego obrazu ówczesnego Berlina. Biografowie życia i twórczości rosyjskiego emigranta tłumaczą ten fakt radykalną zmianą warunków życia, których doznał wraz z chwilą opuszczenia Rosji. Pochodził wszakże z zamożnej rodziny ziemiańskiej, a jego dzieciństwo i wczesna młodość upłynęły w ciepłej, rodzinnej atmosferze na realizacji własnych pasji i zainteresowań (literatura, muzyka, języki, sport, entomologia). Status emigranta wszystko zwerifikował. Pomimo aktywności pisarskiej Nabokov i jego rodzina żyli dosłownie o chlebie i wodzie. Honoraria w wydawnictwach emigracyjnych były symboliczne. W najtrudniejszych chwilach pomagała mu znajomość języków obcych. Wprawdzie nigdy nie nauczył się języka niemieckiego, ale próbował dorabiać lekcjami angielskiego i francuskiego. Podejmował też pracę dorywczą jako stażysta w wytwórni filmowej, trener tenisa i boks, otrzymując dziesięć marek dziennie. W jednym z listów gorzko przyznaje, że przez wszystkie te lata prowadził bezskuteczną walkę z biedą.

A przecież Nabokov mieszkał w czteromilionowym mieście, literackiej stolicy rosyjskiej emigracji, która stwarzała twórcom dużo lepsze warunki pracy intelektualnej niż w tym samym czasie Rosja Radziecka. Zdaje się ten fakt potwierdzać jego nadzwyczajna twórcza aktywność. Jedna za drugą wychodzą w Berlinie jego powieści: *Maszeńka* (*Машенька*), *Król, dama, walet* (*Король, дама, валет*), *Wyczyn* (*Подвиг*), *Obrona Łużyna* (*Защита Лужина*), *Szpicel* (*Созлюдатай*), *Camera obscura*, *Rozpacz* (*Отчаяние*), *Zaproszenie na egzekucję* (*Приглашение на казнь*). Poza tym wydaje tomiki opowiadań, a na łamach prasy emigracyjnej publikuje wiersze. Wydaje się, że żyje pełnią życia: zakłada rodzinę, spełnia się muzycznie i sportowo (uprawia boks, trenuje tenis), gra nawet w miejscowej drużynie futbolowej.

Nie należy jednak zapominać, że Nabokov mieszkał i tworzył w otoczeniu obcego języka. Niemiecki znał bardzo słabo, a i to tylko w wariacie potocznym.

²² Podaję w tłumaczeniu Eugenii Siemaszkiewicz – zob. V. Nabokov, *Dar*, s. 222–223.

Jak twierdzą badacze i biografowie, nie czytał literatury niemieckiej w oryginale, co dla intelektualisty mogło stanowić źródło twórczej frustracji. Nie chodzi jednak tylko o brak kontaktów językowych. Nabokov mieszkał w kraju, który przeżywał konsekwencje I wojny światowej, trudności formowania republiki weimarskiej i przyjscie do władzy „brunatnych koszul”. W rezultacie percepcję otaczającego go świata zdominował status emigranta, co z niezwykłą siłą wyraził, opisując tragiczne losy rosyjskiego emigranta, wyobcowanego, oddalonego od Rosji i od zachodnioeuropejskiej cywilizacji. Zdaniem Władimira Warszawskiego powieści Nabokowa obrazują straszną samotność bohatera niepotrafiącego przystosować się nie tylko do żadnego socjalnego środowiska, ale i do żadnego w ogóle obcowania z ludźmi.

Posiadanie domu, mieszkania, lokum czy choćby tylko zamieszkanie w nim określały status emigranta, którym tylko nieznaczną część wygnańców mogła się poszczycić. Charakterystyczne, że w ciągu piętnastu lat spędzonych w Berlinie Nabokov nigdy się tam nie „zadomowił”. Mieszkał w hotelach lub wynajętych pokojach, twierdząc, że nie zadowoliliby go nic poza dokładną repliką miejsc zapamiętanych, a jego jedyny prawdziwy Dom – to Petersburg, którego nic nie może zastąpić²³.

Bohater utworów Nabokowa nie ma dokąd pójść, to taki sam „zbędny człowiek” jak każdy pisarz-emigrant, którego w ślad za Władimirem Warszawskim nazywa się przedstawicielem niezauważonego pokolenia (незамеченное поколение)²⁴. Kawiarnie, spaceru po nocnym mieście, bójki i nawet pisuary – wszystko to jest znajome czytelnikom z licznych wierszy Nabokowa, ale też memuarów i utworów innych rosyjskich emigrantów: Borysa Boniewa, Borysa Popławskiego (*Аполлон Безобразов*) i wielu in.

Nabokov rozróżnia Berlin Niemców i Berlin rosyjskiej emigracji. Główne postaci czterech powieści: *Maszeńka*, *Obrona Łużyna*, *Wyczyn* i *Dar* – są emigrantami. Niemcy pełnią w tych utworach jedynie role drugoplanowe (konduktor pociągu, listonosz, urzędnik) i istnieją niemal wyłącznie po to, aby komplikować życie emigrantów. Wielu z nich nacechowanych jest jednoznacznie negatywnie. Dla przykładu bohater *Obrony Łużyna*, arcymistrz szachowy przebywający na emigracji, otoczony jest Niemcami, którzy są wiecznie pijani. Akcja trzech innych powieści – *Król, dama, walet*, *Śmiech w ciemności*, *Rozpacz* – rozgrywa się wśród Niemców. Co zresztą spotkało się z bardzo negatywną reakcją ze strony krytyki rosyjskiej.

²³ В. Набоков, *Другие берега*, Москва 1954, s. 97.

²⁴ Рог. В. С. Варшавский, *Незамеченное поколение*, Нью-Йорк 1956.

Nabokov był jednym z tych rosyjskich pisarzy emigracyjnych, którzy nie zdołali pokochać Berlina. Poezja Nabokova z tego okresu – *Bilet* (*Билет*) i *Rozstrzelanie* (*Расстрел*) – konstatuje ogromną tęsknotę, wyobcowanie, nieumiejętność przystosowania do statusu uchodźcy z „nansenowskim” paszportem. Podobne emocje dokumentuje także jego proza.

Jednocześnie Nabokov był jedynym znaczącym pisarzem rosyjskiej emigracji, który w swojej twórczości wydzielił tak obszerną przestrzeń na przedstawienie życia na obczyźnie. Pisarze starszego pokolenia konsekwentnie odmawiali prawa do literackiego ujęcia tej sfery ich doświadczenia. Jeśli nawet pojawiały się u nich elementy opisu życia na emigracji, to raczej wybrzmiewały we wspomnieniach i sprowadzały się do ubarwiania okresu przedrewolucyjnego. Spośród trzydziestu opowiadań napisanych z dala od ojczyzny przez noblistę Iwana Bunina tylko dwa były poświęcone środowisku emigracji.

U Nabokova wspomnienia to także ważna perspektywa jego prozy, ale jedynie w postaci reminiscencji. Czas teraźniejszy narracji stanowi rzeczywistość lat dwudziestych i trzydziestych, miejsce fabuły – realne miejsca pobytu. W swoich późniejszych, amerykańskich powieściach i opowiadaniach Nabokov niejednokrotnie powraca do berlińskiej atmosfery początku XX wieku. Emigrant Pnin, bohater powieści o takim samym tytule, wspomina w amerykańskiej prowincji rosyjską restaurację przy Kurfürstendamm. Główne postacie opowiadania *Asystent reżysera* – rosyjski potrójny agent i znana wykonawczyni pieśni narodowych – przez krótki czas przebywają na Motzstrasse, gdzie mieszkał kiedyś sam pisarz.

Nabokov stał się „podwójnym emigrantem”: najpierw uciekał przed bolszewizmem, następnie przed faszyzmem. W styczniu 1937 r. wyjechał z Berlina do Brukseli, a następnie do Paryża, żeby prezentować swoje książki, które ukazały się w tłumaczeniu na język francuski. W maju dołączyły do niego żona (Żydówka) i syn, którzy od dawna pragnęli wyjechać z kraju, gdzie do władzy doszli naziści. Nigdy więcej Vladimir Nabokov nie powrócił do Berlina...

* * *

Oderwanie od ojczyzny decydująco wpłynęło na twórczość pisarzy emigracyjnych. Status emigranta w pewnym stopniu ograniczył problematykę ich twórczości i jednocześnie nadał utworom szczególnie nostalgiczny charakter. Literaturę emigracyjną jako taką cechuje niezwykła wrażliwość na różne wyobrażenia specjalne, wszak jak zauważa Maria Jolanta Olszewska: „postrzeganie świata w kategoriach specjalnych jest uważane za naturalną i podstawową funkcję

ludzkiego zachowania”²⁵. W twórczości „pierwszej fali”, która powstała tam, gdzie „szumią obce miasta i obca świeci gwiazda” (Raisa Bloch), ukazane są dwa systemy wartości, jeden – fałszywy, nienaturalny, obcy, drugi – prawdziwy, wcielający naturalność. Przedstawiając te dwa systemy, pisarze często wykorzystują kody architektoniczne. Najczęściej odwołują się do kodu domu jako zamkniętego domowego kręgu, gdzie panuje spokój. Jest to krąg ciasny przestrzennie, ale bogaty w doznania. Brak prawdziwego domu staje się przyczyną poszukiwania surogatu i powoduje dezorientację w świecie, w którym nie ma własnego miejsca. Rolę otwartej, a zatem „obcej” i „wrogiej” przestrzeni pełni przede wszystkim miasto. Tu najczęściej spotykamy kod w postaci ulicy, miejskich zabudowań. Taki kod architektoniczny emigranci wprowadzają w celu wywołania poczucia dysharmonii, sztuczności i nienaturalności. Rozwój cywilizacji traktowany jest jako wskaźnik upadku społeczeństwa.

Przestrzenna organizacja tekstów literackich Vladimira Nabokova z jednej strony koreluje z realną geografią (ulica, plac, Berlin), z drugiej – z zamkniętą przestrzenią domu, pokoju. Ponadto Berlin był traktowany przez Nabokova jako swego rodzaju „znak kulturowy” przeciwstawiony innym „znakom”, przede wszystkim – Rosji. Obrazy domu jako przestrzeni określającej granice ludzkiej egzystencji przyjmują w jego utworach różnorodną postać: domu mieszkalnego, pokoju, miasta, wsi, natury. Wszystkie jednak przestrzenie domowe możemy podzielić na dwa podstawowe rodzaje: przestrzeń tworzącą iluzję trójwymiarowej obiektywności i przestrzeń zdeformowaną, odrzucającą zasadę mimetyzmu²⁶.

²⁵ M.J. Olszewska, *W niewoli uciekinierstwa. Literackie obrazy wojennego domu*, [w:] *Obraz domu w kulturach słowiańskich*, pod red. T. Dąbek-Wirgowej, A.Z. Makowieckiego, Warszawa 1997, s. 121.

²⁶ Nawiązuję tu do typów przestrzeni wyróżnionych przez Zareę Minc, która pisze: „W tekstach literackich «przestrzeń artystyczna» może przybierać postać: a. Subiektywnej metaforycznej «przestrzeni duszy» – określonych właściwości podmiotu przekazu literackiego, towarzyszących mu w dowolnych, występujących w przekazie sytuacjach; b. Pewnych rzeczywistych (w sensie «rzeczywistości artystycznej» tego tekstu) przestrzennych zarysów uniwersum artystycznego zachowujących swoją niezmienną względem postaci przemieszczających się wewnątrz tego uniwersum” – zob. Z. Minc, *Struktura „przestrzeni artystycznej” w liryce A. Błoka*, [w:] *Semantyka kultury*, pod red. S. Żółkiewskiego, Warszawa 1977, s. 267.

Резюме

Берлинский архитектурный код в эмиграционном творчестве Владимира Набокова

В 1921–1923 гг. Берлин играл роль культурного центра русской эмиграции. Свою эмиграционную судьбу связали с Берлином многие русские поэты и писатели, в том числе Максим Горький, Алексей Ремизов, Андрей Белый, Илья Эренбург, Алексей Толстой, Владислав Ходасевич, Борис Пастернак, ненадолго также Марина Цветаева и Сергей Есенин.

В Берлине жил и работал один из самых интересных писателей XX века. Берлинский период (1922–1937) знаменовал собой события как счастливые (первая любовь, брак, рождение сына), так и трагические (смерть отца). Пребывание в Берлине совпало также с важным этапом творчества Набокова. Здесь состоялся его дебют в берлинской газете „Руль”, в которой опубликовал свои первые стихотворения под псевдонимом Сирин. В Берлине Набоков написал свой первый рассказ, первый роман. Здесь к нему пришла известность. Здесь сформулировался его неповторимый писательский стиль.

Эмиграционная проза Набокова двадцатых годов представляет собой своеобразный путеводитель по Берлину. Используя архитектурные коды, русский писатель воссоздает топографию этого города. Чаще всего он ссылается на код дома как замкнутого домашнего круга, в котором царствует спокойствие. Это небольшое пространство, но богатое воображениями. Отсутствие настоящего дома становится причиной поисков сурrogата и вызывает дезориентацию в мире, в котором не хватает собственного места. Роль открытого, т.е. „чужого” и „враждебного” пространства играет прежде всего город. Чаще всего выступает код в виде улицы, городских построек. Такой архитектурный код Набоков, как и другие эмигранты, вводит с целью вызвать ощущение искусственности, неестественности и дисгармонии.

Ключевые слова: русская эмиграция, русская литература, Набоков, архитектурный код.

Summary

Berlin architectural code in emigrant creation of Vladimir Nabokov

In 1921–1923 Berlin was a centre of Russian emigration. Many poets and writers from Russia, like Maksim Gorki, Aleksy Remizow, Andriej Biely, Ilja Erenburg, Aleksy Tolstoj, Władysław Chodasiewicz, Borys Pasternak, and for a short time also Marina Cwietajewa and Siergiej Jesienin, connected their life with this city.

It was just in Berlin where was working one of the most interesting and the most intriguing writer of XX century (1922–1937) – Vladimir Nabokov. These period was characterized for him not only by happy moments (first love, marriage, birth of son), but also by tragic ones (death of father). His stay in Berlin marked out really important stage in creativity of Nabokov. It was the place of his debut in the pages of Berlin’s newspaper “Руль” in 1921, in which he published his first poems under the pseudonym Sirin. In Berlin Nabokov wrote his first story and first novel. It was where he achieved his fame and formed his unique style of writing.

Nabokov’s emigrant prose from 20’s constitutes an extraordinary guidebook to Berlin. In his art pieces he recreated the topography of Berlin by using architectural codes. Most often he related the code of home to a closed, domestic and peaceful circle. It is a circle tight in the meaning of

space, but profound in the meaning of sensations. The lack of real home was a reason to looking for surrogate and it effected disorientation in the world in which poet had no place. The city has a role of open, then foreign and hostile space. Here for the most part we can see the code in the shape of street or houses in city. This kind of code used by Nabokov, but also by other emigrant poets, creates a feeling of disharmony, artificiality and unnaturalness.

Key words: Russian emigration, Russian literature, Nabokov, architectural code.